

665

ZNAJOMI z EKRANU

Gra rolę dyplomantki szkoły filmowej — Agnieszki — w Wajdowskim „Człowieku z marmuru”. Jedni twierdzą, że doskonale sportretowała współczesną dziewczynę, pełną tupetu, a nawet nonszalan- cji — drudzy uważają, że przeszarżowała swą rolę. Tak czy inaczej pojawiła się — jak to się mówi — „nowa twarz” w naszym kinie.

Urodziła się 18 grudnia 1952 r. w Starachowicach. Studiowała w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie w latach 1971—1975. Debiutowała na czwartym roku szkoły w telewizyjnym spektaklu „Trzy siostry” Czechowa w reżyserii Aleksandra Bardy- niego. Po dyplomie została



Krystyna Janda

zaangażowana do warszaw- skiego teatru — „Ateneum”, gdzie wystąpiła w „Słu- bach panieńskich” Alek- sandra Fredry, a jednocześnie gościnnie w Teatrze

Małym w „Portrecie Doria- na Graya” Oscara Wilde’a. W teatrze TV zagrała gło- wną rolę w sztuce „Dzie- więć lat” Jerzego Szaniaw- skiego oraz m. in. w „We- selu Figara” i w „Aleksan- drze Puszkinie” Bułhatowa (była w tej sztuce Natalia).

Rola Agnieszki w „Czło- wieku z marmuru” jest jej debiutem ekranowym. W filmie Zbigniewa Kamiń- skiego „Pani Bovary to ja” odtworza rolę Krystyny, przyjaciółki Anny. Rola wprawdzie mniejsza od de- biutu, jednakże dobrze za- grana. skoro reżyser An- drzej Żuławski powierzył jej postać Azy w swoim dwuczęściowym obrazie fantastycznym „Na Srebr- nym Globie” według po- wieści... Żuławskiego genio- ra

Bea